

Sygn. akt II KO 73/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **M. I.**

podejrzanego o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 września 2021 r.,
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w W.
z dnia 9 sierpnia 2021 r., sygn. akt II Kp [...]
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem, w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie sprawy dotyczącej rozpoznania wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania na okres 14 dni wobec podejrzanego M. I., innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. We wniosku podniesiono, iż wymieniony podejrzany miał dopuścić się zarzucanego mu czynu pełniąc funkcję komornika przy Sądzie Rejonowym w W., co zdaniem wnioskującego uzasadnia skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Wskazać przede wszystkim należy, że skorzystanie z art. 37 k.p.k., może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo oraz w sytuacji powstania nadzwyczajnych

względów związanych z dobrem wymiaru sprawiedliwości, do których niewątpliwie także należą okoliczności, które w realiach konkretnej sprawy, po pierwsze mogą wywoływać w odbiorze opinii publicznej wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy, po drugie rzutować na swobodę orzekania. W licznym orzecznictwie podnosi się jednak, że zbyt szerokie stosowanie tej instytucji nie jest wskazane nie tylko z uwagi na *ratio legis* tego przepisu, ale także efekt potencjalnego osłabienia zaufania do wymiaru sprawiedliwości – co do zasady każda sprawa powinna być rozpoznana przez sąd właściwy nie tylko rzeczowo, ale i miejscowo. W konsekwencji trzeba stwierdzić, że na wnioskującym Sądzie ciąży obowiązek szczególnego wykazania racjonalnymi argumentami podstaw uzasadniających twierdzenie, że w tym konkretnym przypadku osądzenie sprawy przez sąd właściwy zagraża tak istotnej wartości, jak dobro wymiaru sprawiedliwości.

Lektura wniosku Sądu Rejonowego w W. w żadnym natomiast razie nie przedstawia przekonujących argumentów co do tego, że w niniejszej sprawie zasły nadzwyczajne okoliczności uzasadniające przełamanie reguły, zgodnie z którą sprawę rozpoznaje sąd miejscowo właściwy i przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi w imię dobra wymiaru sprawiedliwości. Uzasadnienie postanowienia zawiera jedynie dość ogólne sformułowania o charakterze tez, z których żadna nie została w sposób prawidłowy zestawiona z realiami niniejszej sprawy.

Do okoliczności uzasadniających skorzystanie z art. 37 k.p.k. nie można w szczególności samoistnie zaliczyć faktu, iż podejrzany w tej sprawie, wobec którego skierowano wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, pełnił funkcję komornika przy Sądzie Rejonowym w W.. Oczywiście jest bowiem, że wykonywanie zawodu komornika sądowego nie może być utożsamiane z pozostawaniem w strukturze instytucji sprawującej wymiar sprawiedliwości, którego istotą jest rozstrzyganie sporów. Oceny tej nie zmienia fakt, że komornik jest organem władzy publicznej, funkcjonariuszem publicznym i podlega nadzorowi prezesa sądu rejonowego przy którym pełni służbę (art. 2 i 3 ustawy z 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych – Dz. U. 2021, poz. 850), gdyż nie sposób utożsamiać

działań komornika sądowego z czynnościami samego sądu. Przeciwnie, działania te podlegają często weryfikacji przez właściwy sąd w trybie skargowym. Nie wiadomo zresztą, czy Sąd występujący z wnioskiem łączy potrzebę rozpoznania niniejszej sprawy przez sąd wyznaczony w trybie art. 37 k.p.k. z istnieniem takich postępowań, a jeżeli tak, to konkretnie z jakimi, gdyż nie ma o tym wzmianki w uzasadnieniu jego postanowienia.

Od strony faktycznej także należy dostrzec, że z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w W. wcale nie wynika, aby z racji pełnienia służby przez podejrzanego na terenie miejscowo właściwego Sądu, powstało uzasadnione przekonanie o braku obiektywizmu i bezstronności sędziów, a zwłaszcza tych, którzy potencjalnie mieliby orzekać w sprawie. Oczywiste jest przy tym, że przekonania tego nie uzasadnia sam fakt złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez prezesa Sądu Rejonowego w W.. Skutkiem takiej czynności może być tylko rozważanie zastosowania w stosunku do prezesa sądu instytucji wyłączenia sędziego w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k., gdyby sprawa przypadła mu w ramach przydziału, nie zaś wątpliwości co do obiektywizmu w rozstrzygnięciu sprawy przez któregośkolwiek z pozostałych sędziów tego sądu, w zdecydowanej zapewne większości nie mających nic wspólnego ani z nadzorem nad czynnościami komornika wykonywanym przez prezesa sądu, ani z nadzorem judykacyjnym, realizowanym w ramach instrumentów przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego.

W żadnym zatem razie w realiach sprawy nie można stwierdzić, by postępowanie prowadzone przez sąd miejscowo właściwy skłaniało choćby do sugestii orzekania we własnej sprawie tego sądu, a dopiero wówczas można by mówić o potrzebie przekazania jej w trybie art. 37 k.p.k. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.